Odnajdę szczęście

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Czy to będzie gęsty śnieg
Czy wiosenny przybór rzek
Letnia burza, deszcz i grad
Mgły jesiennej pełen dzban
Gdzie Sahary grząski piach
Gdzie lodowej tundry gładź
Wołam,idę, gubię wciąż
To Coś co szczęściem zwą

Gdzie jesteś szczęście
A może skradli cię
Mam twoje zdjęcie
SOS

Pytam słońce, pytam wiatr
Pytam ptaki, pytam was
Dokąd iść, gdzie szukać mam
Drogowskazów, błędnych gwiazd
Może liści cichy szum
Czy pociągu stukot kół
Lub namierzy Interpol
To Coś co szczęściem zwą

Gdzie jesteś moje szczęście
Odpowiedz, gdzie
Odnajdę cię nareszcie
Czy też nie
Do obcych pukam domów
I do obcych bram
Jak mam znaleźć szczęście
Gdy go brak

Może to rozgrzany piach
Barwny neon, oczu blask
Na wpół zasypany ślad
Po rozstaniu cichy płacz
Może to jest właśnie to,
Zwykły uścisk dwojga rąk
Engram chwili, klatka – stop

To Coś co szczęściem zwą

Gdzie jesteś szczęście
A może skradli cię
Mam twoje zdjęcie
SOS